KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Marca. — Rok 1847. Niedziela. № 71. Jutro, Śty Longin Żołnierz. Wschód słońca g. 6, m. 16; Zachód g. 5, m. 44.

Dzisiejsza Niedziela *Laetare*, albo Środopostna odznaczoną iest w *Rzymie*, świetną uroczystością poświęcenia przez Ojca Śgo, *Róży złotej*. Obrzęd ten na którym znajduią się wszyscy *Xiążęta* Kościoła (Kardynałowie), w szkarłatnych sukniach, odprawia się w Kościele S. Krzyża *Jerozolimskiego*. *Różę złotą* poświęconą, Papież procesjonalnie odnosi, a następnie przesyła ią iednemu z Panów Chrześcjańskich.

Przez Rozkaz Najwyższy do Zarządu komunikacji lądowych i wodnych w dniu 6 (18) z. m. wydany, Sztabs-Kapitan Warszaw: linji telegraficznej 6ej roty *Łucki*, uwolnionym zostaie z powodu słabości zdrowia od służby, w stopniu Kapitana, z dozwoleniem noszenia munduru i przeznaczeniem mu emerytury ²/₃ części dotąd pobieranej przezeń pensji. — Rozkazem Najwyższym, w dniu 15 (27) z. m., Sztabs-Kapitan *Chobrzyński*, posuniętym zostaie na Kapitana, z pozostawieniem go przy dotychczasowych obowiązkach. — Uwolniony ze służby w stopniu Sztabs Kapitana Porucznik Hrabia *Hauke*, przyiętym zostaie do służby do pułku Lejb-kirasjerów J. C. W. Następcy Tronu, w stopniu Porucznika.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa Polskiego, w dniu 19m Lutego (3go Marca) r. b. przybył do *St.-Petersburga*.

Donosząc zwykle Publiczności o wszystkich nowo wychodzących Książkach, mniej lub więcej zasługuiących na uwagę, nie możemy pominąć wydanej nie dawno przez JX. Kanonika *Mętlewicza*, książki do nabożeństwa p. t. *Głos duszy*, ile że o podobnych dziełach nie należących właściwie do literatury, krytyka literacka zdania swego nie wynurza, a przecież nie są one obojętnemi dla Publiczności, gdyż stanowią pokarm iej duchowny, zaspakaiaią codzienną duszy potrzebę. Dzieło czysto religijne, nie może podlegać ściśle krytycznemu rozbiorowi, lecz i po niem wymagać można pewnych koniecznych przymiotów, czyniących układ iego trudniejszym niżeli się zdaie. Trzeba być iasnym dla prostaczków, powabnym dla oświeconej klassy, pełnym namaszczenia bez przesady, pełnym prostoty bez gminności. Rzadkiem iest połączenie tych wszystkich przymiotów, lecz zdaie się, żeśmy znaleźli ie w rozmaitych nabożeństwach i modlitwach, składaiących książkę JX. Mętlewicza. Styl iej wszędzie iest szlachetny, a razem zrozumiały. Lecz największą wartość książki tej, stanowi bogactwo zawartych w niej przedmiotów, dla nabożeństwa tak domowego iako i kościelnego. Znajduią się w niej kilka sposobów słuchania Mszy świętej: Mszę cichą, Summę, żałobną, domową dla chorych, Mszę przed komunją, Modlitwy przy konaiących, Nabożeństwo na Niedzielę palmową, na cały Wielki tydzień, na Wielkanoc, BOŻE Ciało, BOŻE Narodzenie. A tak w dnie uroczyste przypominaiące wypadki życia lub Męki ZBAWICIELA, łatwo będzie pobożnym śledzić wzniosłe i rozrzewniaiące obrządki, iakich Kościół na dni te używa. Nabożni członkowie Arcybractwa, adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, znajdą oprócz tego »Godzinę adoracji" t. i. Nabożeństwo, które raz do roku z obowiązku odprawiać powinni. Nabożeństwo pokutne odznacza się szczególną dokładnością i roztropnością w układzie rachunku sumienia i sposobu spowiadania się. Nabożeństwo przed i po komunji św: oddycha tem uczuciem gorącej miłości i wdzięczności, iakim tchnie księga o Naśladowaniu JEZUSA CHRYSTUSA.

Wczoraj u JJWW. Hrabiostwa Francisz: *Potockich*, był świetny wieczór, na którym znajdowali się: JO. Xżna Namiestnikowa z swą Córką, i przeszło półtorasta zaproszonych znakomitych osób. Wspaniały apartament Hrabiostwa, w którym mieści się tyle historycznych pamiątek, arcydzieł malarstwa, rzeźby i sztuki snycerskiej, tyle kosztownych i okazałych sprzętów, rozwidniony był w całej przestrzeni otwartych salonów i pokoiów, mnogiem iarzącem światłem, rozsiewaiącem promienie swoie, z przepysznych paiąków i kandelabrów, oraz lamp misternych. W pośrodku tych okazałości, odznaczały się także niemało piękne stroie Dam, w których ubiorach uważaliśmy urzeczywistnienie wszystkich najnowszych pomysłów mody tegorocznej. Przez godzin kilka, trwał ten *raut* pomnażaiący się co chwila przybywaiącemi nowemi gośćmi; bawiono się rozmową, grami towarzyskiemi, przyglądaniem się ciekawościom miejsca, a uprzejme Gospodarstwo, nieustaiącem zajmowaniem się przyjmowanych w domu swoim Gości, przyczynili się wielce i do ożywienia i do przedłużenia tego wieczoru iednego z najpiękniejszych tegorocznej zimy.

P. Kazimierz *Stronczyński* napisał dzieło ważne, o *monetach z czasów* Piastowskich, *i o sztuce mennicznej z tegoż okresu*, które iuż do druku podane zostało. Dzieło to opatrzone będzie kilkuset drzeworytami wśród textu i tablicami na miedzi rytemi.

Dnia 16go b. m. iako w rocznicę śmierci ś. p. Michała *Gumińskiego*, Żona i Dzieci, zapraszaią Rodziców, Krewnych i Przyiaciół zmarłego, na Nabożeństwo

odbyć się maiące za duszę Jego, o godz: 10tej rano w Kościele Powązkowskim.

Jutro o godz: 10tej z rana odbędzie się w Kościołku Instytutu Towarzystwa Dobroczynności, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Klemensa *Urmowskiego*, Członka tegoż Towarzystwa.

S. p. Józefa z Wrzesińskich *Kolnarska*, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstała się z tym światem. W nieutulonym żalu pogrążeni, Mąż i Dzieci, zapraszaią łaskawych Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej, iutro o godz: 4tej po połud:, z domu przy ulicy Długiej N° 545, na smętarz Powązkowski; tudzież na Exekwje w Kościele OO. *Kapucynów* poiutrze o godz: 10tej z rana odbyć się maiące.

Michał *Prokulski*, Obywatel, przeżywszy lat 65, wczoraj zszedł z tego świata. W smutku pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok iutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Z powodu dać się maiącego w końcu b. m. Koncertu w salach Resursy na rzecz Towarz: Dobroczynności, Wieczór Muzyczny dla Towarzystwa Resursy Kupieckiej naznaczony na dzień 24 b. m., danym będzie w d. 17 b. m., o którego szczegółach iutro wiadomość ogłoszoną będzie.

Nakładem księgarni Ig: *Klukowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorsk: Nr. 497 lit: c, wyszedł tom 1szy zapowiedzianego dzieła p. t. *Litwa, Starożytne dzieje, ustawy, ięzyk, wiara, obyczaie, pieśni, przysłowia, podania* i t. d., przez J. I. *Kraszewskiego*. Cena tomu Igo zł. 15. Tom 2gi w krótce prasę opuści.

Przed kilką dniami w iednym z tutejszych domów rozprawiano o małżeństwach; każdy podzielał mniemanie na ogólnem doświadczeniu uzasadnione: iż teraz iest daleko więcej niedobranych postanowień małżeńskich niżeli dawniej. Jakaż tego przyczyna? zapytał ktoś z obecnych. Na to inni różne wyrażali przypuszczenia i czynili wnioski, powiększej części na domysłach i mniej lub więcej prawdziwych domniemaniach oparte. W tem pewny Jegomość usiłował przekonać wszystkich, iż iedyną i główną przyczyną niestósownych i złych małżeństw iest, że w przedmiocie ich zawierania nikt nie zasięga rad przedwstępnych, a mianowicie: nieudaie się po objaśnienia do wyroczni lub *Kabalarek*, pod iaką kto urodził się planetą, iak to dawniej czyniono. Jeżeli *np.* Kawaler urodził się pod znakiem *Lwa* a Panna pod znakiem *Ryby*; albo ieśli tamten ujrzał światło konstelacji *Wodnika*, a ta zaś urodziła się w konstellacji *Kozła* lub *Barana*, połączenie takich dwóch osób węzłem małżeńskim, szczęśliwem być nie mogło, na co bynajmniej nie uważaią. Koniecznym warunkiem do zawarcia pomyślnego małżeństwa było dawniej, ażeby Panna ujrzała światło swego życia pierwotnego w konstellacji *Strzelca*, a Kawaler w konstellacji *Panny* lub *Wagi*, i odwrotnie. Ale inny rozsądniejszy utrzymywał i dowodził: że miłe, harmonijne i szczęśliwe pożycie małżeńskiego stanu nie zależy od okoliczności, iakie przewidzieć i wyrachować można, ale polega niewątpliwie na łasce BOZKIEJ, o iaką przedewszystkiem przez cnotliwe i bogobojne życie starać się potrzeba.

Poszyty 9 i 10 *Daguerotypów Warszawy*, p. E. *Bogusławskiego*, wyszły na widok publiczny. PP. Prenumeratorowie, za opłatą zł. 2, odebrać ie mogą w miejscach zapisania się.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera Bezimiennie zł. 14 gr. 20, dla kaleki w domu Elerta.

Ze wszystkich imion Chrześcjańskich, iednem z najmilej brzmiących, iest imie *Józefa* i *Józefy*. Solenizantów toż imie noszących w *Polsce*, iest najwięcej. W Warszawie za tem dzień Śgo Józefa, iest iakby świątecznym, gdyż niema Rodziny, w której gronie, nieobchodzono by tych imienin. Z uroczystością taką, łączą się ściśle upominki i podarki, które zwyczaj od lat tylu uświęcił. Kiedy więc w dzień Śgo Józefa tyle iest Solenizantów i tyle potrzeba podarków, nieodrzeczy będzie, że przy tej okoliczności wspomnim o iednem z miejsc gdzie Publiczność może być zawsze pewną doskonałego i urozmaiconego wyboru podarków. W istocie w liczbie kilkunastu sklepów galanteryjnych, które Warszawa posiada, iednym z tych iest Sklep P. Karola *Massa*, na rogu ulic *Senatorskiej* i *Danielewiczowskiej*. Sklep ten podzielony na trzy części, mieści w sobie tysiące przedmiotów do potrzeby, zbytku, wygody, albo przyiemności życia przydatnych. Pierwsza część sklepu, obejmuie biżuterje, kosztowne porcelany sewrskie i saskie, szkła weneckie i francuzkie, wyroby stolarskie z drzew zamorskich, lampy spiżowe, i owe stosy drobnostek, którym trudno dać nazwisko, a które tyle przyiemności posiadaczowi sprawić mogą. Ciekawym iest także zbiór statuetek z *tektury kamiennej* (carton pierre), a w ich liczbie, mężów, których imiona na kartach historji zaszczytnie są zapisane. Nieskończylibyśmy chcąc wyliczyć to wszystko, co się w frontowym sklepie znajduie; *niespisałby tego na wołowej skórze*, iak mówi gminne przysłowie.—Druga część sklepu, iest wyłączną dla Dam; tu mężczyzna niema czego szukać, ale tu zatrzyma się, zasiedzi się nawet, każda kobieta. Pokój ten nie obejmuie nic więcej, tylko same kanwy, desenie, pele, kordonki, sznurki, sznureczki, galonki, tasiemki, a nadewszystko włóczki, których paki, paczeczki, motki, upiętrowane po szafach, mile wabią oko płci pięknej.

Rzekłbyś stanąwszy w pośrodku, że to *smugi tęczy* dnia pogodnego, użyte na ubarwienie tego siedliska, gdzie kobiety iak w ulu, do prac swych materjały przygotowywać mogą.—Ale czas nam wejść do 3go oddziału sklepu. Tu Publiczność mniej znajdzie zaięcia, ale za to Kupcy, rozprzedaiący towary galanteryjne zastanowią się dłużej. Jest to bowiem skład hurtowy, gdzie wszystko upakowane, nabite, samą ścisłością tego ułożenia świadczy o ilości nagromadzonych przedmiotów. (O innych podobnych zbiorach będących w Magazynach naszych kupców zacnych i gorliwych w służeniu Szanownej Publiczności, donieść będzie naszym miłym obowiązkiem).

Niedawno była wzmianka, że jakiś Uczony tem samem piórem przez kilkanaście lat pisał. Lecz większą iest osobliwością iż pewny amator tytuniu w Warszawie, już przez 10 lat pali z iednej i tej samej glinianej stambułki, którą co kwartał nieznacznie i stopniowo przy ogniu ogrzewa, następnie kładzie między zarzące się węgle, i takim sposobem owa fajka rozpalona do czerwoności, pozostawiona w zarzewiu, z wolna wystyga; poczem wyięta, z popiołu wytarta i odmuchniona, iest czystą iak nowa, a nawet staie się coraz bielszą; może zmieni się w porcelanę lub piankę, bo ogień nie tylko zawiera w sobie siłę niszczącą, ale i zachowawczą, aby tylko wiedzieć iak go użyć, i iak z nim obchodzić się należy.

W ciągu zeszłego tygodnia, od d. 6go do 12 Marca r. b., przyiechało do *Warszawy* i wyiechało z niej *koleią żelazną* osób 2,641. Od 1 Stycznia do d. 5 Marca r. b. przyiechało i wyiechało osób 23,197. Razem osób 25,838.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 3 k. 99½ (zł. 26 g 19). Pszenicy rs. 5 k. 39½ (zł. 35 g. 29). Jęczm: rs. 3 k. 69 (zł. 24 gr. 18). Owsu rs. 2 k. 22 (zł. 14 gr. 24). Siana fura iedno-konna od rs. 2 kop. 40 do rs. 3 k. 75 (od zł. 16 do zł. 25); parokonna od rs. 3 k. 90 do rs. 5 k. 40 (od zł. 26 od zł. 36). Słomy fura zwycz: od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 59 (od zł. 8 do zł. 13). Wół dobry od rs. 36 do rs. 62 (od zł. 240 do zł. 413 gr. 10), średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233⅓), lichy od rs. 22 do rs. 26 (od zł. 146 gr. 20 do zł. 173⅓). Kartofli korzec rs. 1 k. 82 (zł. 12 gr. 4). Okowity garniec rs. 1 k. 27 (zł. 8 gr. 14); Szumówki k. 75½ (zł. 5 gr. 1). — Sprowadzono na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjsk:, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 204, z różnych miejsc Królestwa sztuk 183; ogółem wołów sztuk 387; wieprzy 451; cieląt 1180; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumpcję miasta, wołów sztuk 347. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze powtórzone przedstawienie nowej dramy romantycznej *Zawieprzyce*, wznieciło oklaski. Szczególnie JP. Jan *Królikowski* mistrzowską grą zadowolił Słuchaczów, którzy go iednogłośnie 7-kroć przywołali. Przywołano oraz 2 kroć JP. *Bodurkiewicza*.

Rada Opiekuńcza zakładów dobroczynnych Ptu Radomskiego, składa publiczne podziękowanie, tak Urzędnikom Gubernji Radomskiej, jakoteż Kupcom M. Radomia, za troskliwą opiekę nad powierzonemi im przez Radę skarbonkami, przeznaczonemi do składania dobrowolnych ofiar na fundusz Szpitalu Sgo Alexandra, w temże mieście będącego, a mianowicie: Prezyduiącemu w Wydziale Skarbowym z otrzymania rs. 10 k. 77, Wydziałowi Policyjnemu rs. 3 k. 32½, Kassie Głównej Gubernjalnej rs. 6 k. 3, Kassie Ptu Opatowskiego sr. 6 k. 61, Kassie Ptu Sandomiers: rs. 4 k. 20, Kassie składu głównego tabak rs. 4 k. 50, Głównemu Pocztamtowi Radom: rs. 4 k. 18. *Kupcom:* WW. Józ: Herdin rs. 7 k. 57, Domin: Walenkiewicz rs. 6 k. 78, Pawłowi Czyszkowskiemu rs. 6, Leonowi Wolskiemu rs. 2 kop. 77, Weronice Olszewskiej rs. 2 kop. 55, August: Eckert rs. 1 kop. 77½, Bivetti Cukiernikowi rs. 1 k. 73½, Janowi Roze rs. 1 k. 67½, W handlu i Kawiarni PP. Pawlikowskich rs. 1 k. 10; w ogóle rs. 71 k. 57. Waszem staraniem Szano: Osoby, dochód Szpitalu tutejszego w r. 1846 o rs. 71 k. 57 powiększonym został. BÓG Wam tę uczynność względem biednych wynagrodzić raczy, bo On nas zapewnia, że kto ma litość nad ubogim, błogosławiony będzie.— Opiekun Prezyduiący, Rektor XX. Pijarów, X. C. *Kłaczyński*.

Z ogłoszonego przed pięcią laty w pismach publicznych *złotego wesela*, *Mikołaia i Brygidy* z *Filipiaków Urbaniaków*, a które Jubilat X. *Redecki*, Pijar pobłogosławił w *Kiełpinie*, iedno z nich, to iest Małżonka w dniu 2gim b. m. i r. maiąc lat 70, przeniosła się do wieczności. Przed nader spokojnym zgonem po raz ostatni czule uścisnęła rękę swego Męża, który niezmordowaną troskliwością, szczerem przywiązaniem i ratunkiem, pomimo ubóstwa i sparaliżowania Żony, dawał dowody małżeńskiej wierności i zgody:

BOŻE! niech się często darzy,
Podobne stadło koiarzy. — X. N.

Z Kalisza. — Kiedy smutny obrzęd pogrzebowy zgromadzi nas dla oddania ostatniej chrześcjańskiej posługi starcowi, zadumamy się nad iego grobem, który zamknie tyle pracy, doświadczenia i cierpień, czasem nie mało nauki, i prawdziwych zasług: wtedy przebiegniemy myślą życie zmarłego, i zdanie o iego wartości w wewnętrznem zamkniemy przekonaniu. Gdy staniemy nad trumną dziecka, smutnie wstrząśniemy głową; lubimy puszczać wodze naszej wyobraźni, tam gdzie rzeczywistość i czas nie mogą iuż za-

dać nam fałszu. W tem dziecku widzimy zgasły w kołysce Jenjusz, widzimy świetną przyszłość, upatruiemy kierunek w iakimby najużyteczniej mogło dopiąć zamierzonego przez nas celu, stać się dobroczyńcą ludzkości. Ale kiedy łzawem okiem spojrzemy na zwłoki młodzieńca, w którym dojrzewały takie nadzieie, którego życie po mozolnej siejbie nauki i cnoty zaczęło wydawać obfity plon przykładu i praktycznego użytku; kiedy przyjdzie nam rozstać się z przyiacielem od serca, któregośmy przed kilką dniami braterską ściskali dłonią, z którym poufale zamienialiśmy swe wrażenia i myśli; z urzędnikiem bez zmazy, którego śmierć wytrąciła z pomiędzy nas w pośród rozwiniętej działalności, w pośród rozpoczętego pięknego zawodu. O! na taki widok, serce krwią zabiegnie, i ledwie z żalu nie pęknie, bo strata wielka nie daiąca się obliczyć ani wypowiedzieć. Rozdzieraiący to był widok ten smutek rozlany po wszystkich twarzach, ten tak liczny orszak pogrzebowy, ta cichość, uroczystość obrzędu niekiedy płaczem przerwana, mówiły ci, że umarł Człowiek uczciwy. Oby o każdym, którego tu nekrologi czytamy, taką prawdę bez potrzeby iej pogwałcenia, powiedzieć można było. Tym zmarłym, był Sewery n *Tymieniecki*, Asesor Sądu Poprawczego. Żył lat 28.— ***

Trzy mosty w gruntach miasta *Iłży* (w Gub: Radomskiej), będą wybudowane, a mianowicie: Most na trakcie Soleckim, przez rzekę *Białą;* most na trakcie z miasta *Iłży* do *Opatowa*, przez tęż rzekę *Białą*, i most w gruntach miejskich na trakcie z *Iłży* do *Radomia*. Koszt anszlagowy przeznacza na ten cel Rsr: 1292 kop. 43.— Gwoździarz, lat 46 liczący, w gminie *Końskie*, zakradłszy się w celu rabunku do mieszkania staroz: Jankla *Berkowicza* we wsi *Gosanice*, dopuścił się morderstwa na 14sto-letnim iego synie. Zbrodniarz natychmiast uięty i do właściwego Sądu po ukaranie odesłanym został.— Przewozy na rzekach *Szeszupie* i *Szyrwicie* pod miastem *Władysławowem* w Ekonomji *Leśnictwo*, Pcie Maryampolskim, są do wydzierżawienia na lat 10.— W dniu 25 z. m. we wsi *Całowaniu*, pies wściekły pokąsał tameczną włościankę i iej dziecko 5 miesięcy liczące, których natychmiast dla dania im ratunku do szpitalu odesłano. — Były pożary we wsiach: Byczynie, Ulatowo, Kotowice, Słomczynie i w mieście Sobkowie.

Łaskawi Czytelnicy Kurjera Warszawskiego! Z początkiem zbliżaiącej się wiosny, rozpoczyna się kwartalna Prenumerata *Kurjera Warszawskiego*. Prawie wszystkie Kalendarze europejskie i wróżby meteorologów przepowiadaią, że tegoroczne urodzaie rolnicze będą pomyślne, a o tem iuż przekonywamy się że koleie żelazne dla handlu staią się korzystne, zaś Marzec z umiarkowanem powietrzem bez zawczesnej wilgoci posłużyć może do utrzymania zdrowia. Jeżeli BÓG WSZECHMOGĄCY uiści te dobrodziejstwa, tedy niezawodnie i pisma czasowe staną się przyiemniejszemi. Kurjer przypomina się swym łaskawym i przyzwyczaionym do niego Czytelnikom, aby raczyli wcześnie oświadczyć na Pocztamtach tudzież w Kantorach, czy będzie ich wolą toż pisemko prenumerować.

Z Petersburga. — W skutku otrzymanej tu wiadomości o pogłoskach, rozszerzonych na giełdach: Londyńskiej i Paryzkiej, iakoby Rząd Rossyjski miał zamiar zakazać wywóz za granicę wszelkiego rodzaiu zboża, Ministerstwo Skarbu widzi potrzebę obwieszczenia, iż rzeczone pogłoski nie maią żadnej zasady, i że owszem udzielaną będzie wszelka ile możności pomoc ku prędszemu i niezwłocznemu wywozowi za granicę zboża z portów naszych.

Drukarnia Józefa *Zawadzkiego* w Wilnie, zajmuie się wydaniem nowego dzieła JX. Ig: *Hołowińskiego*, pod tytułem: *Powieści z podań gminnych.*

Anglja. — W teatrze opery w *Londynie*, dano widowisko na wsparcie zgłodniałych Irlandczyków. Znakomite Damy gorliwie opiekowały się tem widowiskiem. Cena biletu była 12 dukatów, a dawano i więcej.

Belgja. — Od 6go b. m. otworzono na koleiach żelaznych bezpłatną przesyłkę wiktuałów, sprowadzanych z zagranicy na potrzebę kraju.

Francja. — Xztwo *Mapansje* w przyszłym miesiącu maią udać się do *Madrytu*. Xiążę przed kilką dniami dał ucztę w swoim zamku *Winsen*, dokąd zaprosił wiele uczonych Autorów. Xżę *Rianzares* (małżonek Królowej *Krystyny*), ma być mianowany przez Króla Francu: Xciem *Montmoros*, i osiąść we Francji. Przed kilką dniami przybył do *Paryża*. Królowa *Krystyna* także wkrótce przybędzie. Królowa *Izabella* na poradę Lekarzy, ma udać się do wód *Santa Agueda*. — Poseł ang: 3go b. m. znajdował się na uczcie u dworu. W naradzie mianej przez niego z Panem *Gizo*, miano ułożyć się względem sprawy *la Platy;* w skutek tego Lord *Howden* wyiechał do *Londynu*, a Hrabia *Walewski* odpłynie do *la Platy* w towarzystwie Kapitana *Predur*, który mianowany będzie Kontr-admirałem, i w miejsce Admirała *Lene*, dowódzcą eskadry francuz: w *la Plata*. — Hrabia *Boa le Komt* Poseł w Szwajcarji, około 5go b. m. miał przybyć na rezydencję do *Berna*. — 3go b. m. papiery hiszp: znacznie spadły na giełdzie paryzkiej, z powodu zatargów zaszłych na granicy *Pirenejskiej;* statek handlowy francuzki rozbiwszy się na *Bidasoi*, został zabrany przez mieszkańców i władze *Fontarabji*. Jenerał *Harispe* dowodzący w *Bajonie*, nie mo-

gąc uwolnić statku, posłał dwa szwadrony iazdy, bataljon piechoty i pół-baterji; lecz telegrafem dano mu rozkaz, aby pochód wstrzymać. — Pokolenie *perskie* ma zamiar przenieść się z *Azji* do *Algierji*. — Do *Tangeru* przybył Aient *Abdel-Kadera*, celem skupowania zapasów amunicji. — Oddział 5ciu okrętów woiennych, ma odpłynąć z *Tulonu* do *Tunetu*. — Zmarły przed kilką dniami Xżę *Polinjak*, był starszym bratem byłego Ministra Karola Xgo.

Niemcy.— Na rozkaz Króla Bawarskiego, wzniesionym zostanie w *Mnichowie* posąg Autora muzycznego *Gluka*. — 4go b. m. odbył się w *Karlsruhe* pogrzeb nieszczęśliwych ofiar pożaru. Liczny orszak pogrzebowy tworzyło Duchowieństwo ewanielickie, katolickie i izraelskie; 8 trumien zawieraiących szczątki zgorzałych ustawionych było przed kaplicą smętarza, na którym przygotowano dla nich dwa wspólne groby. Mowę pogrzebową miał Dziekan ewanielicki *Sachs;* godne poświęcenie odprawił Dziekan katolicki *Gass;* a następnie wzniosłą miał przemowę Kaznodzieja Izraelitów. W czasie pożaru dwóch braci znajdowało się na parterze; starszy z trudem wyciągnął młodszego, ale za wydostaniem się na ulicę, spostrzegł, iż młodszy brat został w tyle; z krzykiem rzucił się napowrót do teatru, i oba stali się pastwą płomieni. — Śpiewak *Duprez* przybył do *Berlina*.— Artysta dramatyczny Bogumił *Dawison*, który swój zawód sceniczny rozpoczął w szkole dramatycznej Warszawskiej, i występował w głównych rolach w obu teatrach Warszawskich, a następnie był Reżyserem teatru polskiego we *Lwowie*, od kilku tygodni przedstawia główne role w teatrze niemieckim w *Hamburgu;* iest bardzo chwalony i okrywany oklaskami.

Rozmaitości. — Chińską biesiadę opisuiąc Oficer Amerykański, który na niej z wielą innemi cudzoziemcami, u znakomitego chińskiego Mandaryna, znajdował się, taki podaie iadłospis: Zupa z ptasich gniazd; tłusta wieprzowina z przysmażanemi kartoflami; nogi wieprzowe; przysmażane grzyby; sałata z ptasich gniazd; zupa z młodych gąsek; mięso z młodych kotów; przysmażany inny gatunek kartofli; szczurze mięso; herbata; skrzela z ludoiada; pieczone kaczki; duszony pies; pieczone kurczęta; przysmażane ogórki; pasztet z szczurów; potrawka z kotów; na inny sposób przyprawione szynki z mięsem wieprzowem; prosięta mleczne; pasztet ze ślimaków; niewiadomo z czego potrawa; zupa ze ślimaków. W ogólności potrawy te nie bardzo mu smakowały.— Dnia 21go z. m. popełnionem zostało w *Pradze czeskiej* okropne morderstwo. Rano o 7ej wpada iakiś szaleniec do mieszkania Wexlarza *Bunzl*, i z hałasem zapytuie Panią *Bunzl* bardzo poważną Matronę, czy iej mąż iest w domu? ta mu odpowiada, że go nie ma; on przebija ią sztyletem; w tym momencie wchodzi stary *Bunzl*, i zostaie przez szaleńca również zamordowanym; morderca zabrawszy nieco gotowizny, którą na prędce mógł znaleść, ucieka, zostawiaiąc dwa trupy. Sztylet z pochwą który zostawił, daie nieiaki ślad złoczyńcy. — Znany karzeł zwany Jenerał *Tom Thumb*, po zakończeniu swoiej złotej podróży po Europie, w tych dniach siada w Anglji na okręt, aby wrócić w rodzinne strony (do Ameryki). Podług doniesień różnych gazet, dał się widzieć w czasie swoiej pielgrzymki, trzem miljonom ludzi, więcej iak półtora miljona Dam pocałowało go, i zyskał sześć miljonów złotych polskich.— W *Paryżu* w ciągu teraźniejszej zimy iest 45 koszar, w których codziennie dostaie 1500 do 1800 ubogich pożywienie; żołnierze sami robią sobie odciąg z swoich racji dobrowolnie, ażeby biednych pożywić. — *Kiedy przesadzać to przesadzać.* Podług gazety *Sun*, pociąg kolei żelaznej *Great Western*, odbył 72 mile angielskie w godzinie, a zatem milę w 50 sekundach. Jeżeli weźmiem taką szybkość za przykład, tedy można za 24 godzin odbyć, czyli raczej uiechać 1728 mil; a gdyby kolej żelazna naokoło ziemi była, toby można w 14tu dniach promenadę około kuli ziemskiej zrobić. — Morderca kartofli przecież iuż odkrytym został; winnego stawił ieden z Lekarzy angielskich przed Hrabią *Klarendon* Prezesem handlowym. Ten straszliwy nieprzyiaciel iest to maleńki owadek zwany *Aphis vestator*. Jest to bardzo chwalebnie, odkryć takiego szkodnika, ale wynaleść sposób wygubienia go, byłby daleko chwalebniejszym. — O czem w Wiedniu pomrukuią? Oto pomrukuią, że nie mamy dobrych komedji; dla Publiczności śpią dawni dobrzy Pisarze komedji, a na nowych teraźniejszych komedjach Publiczność zasypia. Pomrukuią, że w środku miasta maią postawić i urządzić Łazienki, gdyż przekonano się, iż w środku miasta iest tak wiele *brudnych* ludzi, iak i na przedmieściach. Pomrukuią, że iednemu z uczonych udało się niemiecką recenzję o Operze *Vielka* na niemiecki ięzyk przełożyć. Pomrukuią, że po ostatnim wylewie Dunaiu, można pić niefałszowane wino, bo w studniach woda tak popsuła się, że iej Panowie handluiący do niczego użyć nie mogą. Pomrukuią, że w pewnej Księgarni ma wyjść dzieło światowego człowieka, o *Obchodzeniu się* z końmi, kobietami, żokeiami i psami, z dodatkiem *słownika*, zawieraiącego w sobie wyrazy *salonowe* i *staienne*. Jest to najpotrzebniejsza i niezbędna książka dla Starców od 15 do 30 lat. — Na Teatrze *an der Wien* maią wkrótce wznowić ulubioną przez Wiedeńczyków Operę *Robert Djabeł;* sam *Mejerbeer* ma nią dyrygować. — W *Londynie* dla iednej z pierwszych Artystek Opery,

3ch Entreprenerów wyzwało się na boxy; ieden z nich tak miał przez te boxy ręce uszkodzone, iż nie mógł Artystom nazaiutrz gaży wypłacić.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciborowscy Lud: i Alex: Oby: z Potworowa; Dzianot Konsta: Ob: z Zameczka; Okolski Mich: Oby: z Maliny; Orzeszko Julju: Oby: z Uściługa; Remiszewski Jerzy Oby: z Lipki; Sadowski Mar: Oby: z Izdebki; Suski Filip Oby: z Lipia; Strzembosz Lud: Oby: z Długiego; Sliwowski Mich: Kup: z Rossji; Zbijewski Michał Oby: z Łubny. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dalszy ciąg licytacji po s. p. *Holli*, b. Insp: Gimn: Gub:, mieć będzie miejsce iutro o godz: 4tej, na same tylko Książki.



BILLARD palisandrowy, w dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nr 111. Wiadomość na miejscu, w mieszkaniu na dole.

WIEŚ oddzielna, maiąca 8 włók Chełmińskich gruntu pszennego i potrzebne Zabudowania, w Okręgu Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej, między Miastami fabrycznemi położona, bez włościań Gospodarzy, z dostateczną ilością Siana gruntowego i dostatecznem zabudowaniem mieszkalnem i gospodarskiem, iest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, którą w posiadanie zaraz objąć można. Życzący takową nabyć, zgłosić się raczy do Właściciela domu w Warszawie przy ulicy Gołębiej pod Nr 476.

OSOBA w średnim wieku, obezna z gospodarstwem wiejskiem, opatrzona dowodami dobrego prowadzenia, umieiąca czytać i pisać, znajdzie pomieszczenie iako Zarządzaiący małym Folwarkiem Piotrowice, w Powie: Siedleckim Gminie Proszew. Życzący otrzymać takową posadę, może się zgłosić na miejsce, lub w Warszawie przy ulicy Orlej Nr 798 na 1sze piątro do właściciela.— Tamże znajduje się KONICZYNA czerwona, świeżego omłotu, garniec po zł. 3.

Osoba posiadaiąca język niemiecki, życzy przyjąć obowiązek ZARZĄDZANIA Domem; wiadomość przy ulicy Miodowej Nro 490, w oficynie na 2giem piątrze.



Odebrawszy z Fabryki kraiowej znaczny zapas **CUKRU** w głowach, sprzedaiemy takowy kamień po zł. 33, a głowami funt po zł. 1 gr. 12.— Moritz Seydel et Comp:, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, w domu Bankiera Józefa Epsteina.



PANTALJON palisandrowy o 7 oktawach, z całą platą metalową i 4ma sztabami i mechaniką angielską, prawie nowy, iest do sprzedania przy ulicy Nalewki pod Nr 2245 na 1m piątrze, obok schodów.— Tamże powziąść można wiadomość o podobnymże Fortepjanie mahoniowym do sprzędania lub do wynaięcia; oraz o ZEGARZE graiącym.



Potrzebny iest na prowincję KUCHARZ, znaiący dokładnie swą sztukę, pod wszelkiemi względami; życzący bliżej rozmówić się w tej mierze, zechcą się zgłosić z odpowiedniemi żądaniu świadectwami, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791, naprzeciw Komory Składowej na dole, wchodząc po lewej ręce.

Ktoby miał z Panów Piwowarów miedzianego **WĘŻA** do chłodzenia Piwa w kühlsztoku, zechce się zgłosić do Fabryki Octu u P. Eckert przy ulicy Krochmalnej Nr 994, gdzie bliższą wiadomość poweźmie.

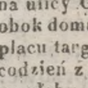
Dwa **MAGLE** Angielskie, będące w dobrym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 770. Bliższa wiadomość w oficynie na dole.

W pałacu Działyńskich przy ulicy Leszno pod Nrem 661/2, są ieszcze niektóre **LOKALE** do naięcia od Wielkiej-nocy. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej Nr 1108.



W dobrach Xiążenice, od stacji kolei żelaznej w Grodzisku 3 wersty, od M. Nadarzyna mila odległych, w Pow: Warszaw: położonych, są do sprzedania w każdym czasie po cenie umiarkowanej: MACIOR rassy dobrze poprawnej sztuk 250, JAGNIĄT 250, SKOPÓW 150, roczniaków OWIECZEK i SKOPKÓW 150, w takiejże samej rassie zupełnie zdrowych. Maiący chęć nabycia, na grunt zechce się zgłosić.— W temże samem miejscu, iest do sprzedania na Sty Jan, 8 par WOŁÓW, i 8 KONI; oraz TRZODA chlewna.

AGRONOM i TECHNIK kraiowej edukacji, podaie się do publicznej wiadomości, w celu zawiadomienia Ziemian, iż życzy sobie poświęcić swój czas i umieiętność na ich usługi. Ulica Królewska Nr 1065. Kar: Marczewski.



SUMMA 37,000 zł. do Osób małoletnich należąca, iest do ulokowania na pewną hipotekę Domu w Warszawie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Źródłowej, obok Marjensztadu pod Nr 2637 w domu Lentza na 1m piątrze od frontu, w godzinach rannych od 7ej do 10ej, gdzie interes ten załatwionym być może, bez wpływu Negocjantów.

Potrzebnym iest do Zakładu Księgarskiego **UCZEŃ** skończonych 3ch klass najmniej w szkołach, posiadaiący język polski i niemiecki, dobrej konduity. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

DOM z gospodarskiemi zabudowaniami, ogrodem i gruntem obszernym czynszowym pod Nr 24 w Gminie Powązki pod Warszawą, obok Smętarzu Powązkowskiego położony, sprzedanym zostanie w drodze działów przez publiczną licytację, a to w terminie ostatecznym dnia 12/24 Marca r. b. o godz: 4ej po połud:, przed W. Gaiewskim Sędzią Trybunału delegowanym, w miejscu posiedzeń tegoż Tryb: Cywil: w Warszawie, w oficynie pałacu Nr 549. Warunki tej sprzedaży w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: III, i u Mecenasa Kazańskiego w domu Nr 729, przejrzane być mogą. *Kazański*, Mec:.

LOKAL do naięcia na 1m piątrze od frontu, składaiący się z Przedpokoiu, Saloniku, Pokoiku, Kuchni i Pokoiku sypialnego, na ulicy Granicznej pod Nr 971, 3ci dom od Ogrodu Saskiego, obok domu gdzie muruią Zakład na Wody Mineralne, niedaleko placu targowego, odświeżony. Wiadomość tamże mieć można codzień z rana nad Kawiarnią, lub na 2m piątrze; gdzie zarazem mogłaby mieć Stancję oddzielną Francuzka, dawaiąca lekcje, stosównie do umowy, a ktoby chciał mógłby mieć STAJNIĘ i WOZOWNIĘ, tamże do tego lokalu.

KOLONJA Skierdy, mila od Jabłonny, z zabudowaniem mieszkalnem i innemi dogodnościami, maiąca 30 morgów gruntu, 13 morg: łąk i 2 morgi lasu, oraz Ogród fruktowy, w którym znajduie się 300 drzew owocowych, iest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość w Nowym-Dworze u P. Gotlieba Nitschke Rzeźnika, lub na miejscu u Piotra Less Kolonisty.

Dwa **MAGLE** w dobrym stanie, z wałkami, stołami, kamieniami i Znakami; **MEBLE** rozmaite palisandrowe, mahoniowe i w innych gatunkach; oraz **EKRAM** mahoniowy, krzyżową robotą, znacznej wielkości; są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej Nro 759.— A. *Collenberg*.



KOCZYK używany z kuframi, zdatny do podróży; oraz WOLANCIK na resorach leżących, także używany, są do sprzedania. Wiadomość u Struża pod Numerem 1343 przy ulicy Swięto-Krzyzkiej.

Od Wielkiej nocy r. b. w pałacu Paca przy ulicy Miodowej pod Nr 493, z frontu, iest do wynaięcia **SKLEP** obszerny i wygodny, z 3ma Pokoiami i Piwnicami, do woli; iak również i inne MIESZKANIA mniejsze i większe, stosownie do życzenia. Wiadomość każdego czasu u Rządcy pałacu, lub samego Dzierżawcy, na 1m piętrze, powziąść można.

OSOBA płci żeńskiej, uzdatniona do Zarządu Domem, lub na Gospodynię, w Warszawie czyli na prowincję, umieiąca przytem pięknie szyć, z chlubnemi świadectwami, życzy przyiąć takowy obowiązek, zaraz lub od kwartału. Wiadomość w Handlu P. Majewskiego przy ulicy Bednarskiej Nr 2687.



DOM masyw murowany o piątrze, z dwoma Sklepami frontowemi, Piwnicami i t. p., dogodny do prowadzenia Handlu wszelkiego rodzaiu, w rynku Starego Miasta Częstochowy pod Nr 3, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. lub sprzedania z wolnej ręki. Życzący sobie pomienionej dzierżawy, lub kupna, zgłosić się zechcą bąć osobiście lub listownie franko, do Wojciecha Słowikowskiego właściciela zamieszkałego w mieście Jędrzeiowie Gubernji Radomskiej.

Dwa POKOIKI i KUCHNIA, na 1szém piątrze od frontu, przy ulicy Długiej, w domu po-Paulińskim Nr 592, obok Kom: R. Sprawiedl:, od Wielkiej-nocy do naięcia, za dukatów 30 rocznie.— STAJNIA i WOZOWNIA, oraz POKÓJ na dole, pod Nr 590, w domu W. Tyzlera, każdego czasu do naięcia.

Dla braku miejsca, są do zbycia porządne i mocne 3 SZAFY, zdatne do Handlu Galanteryjnego lub innego, przy których iest 18 szuflad, a wierzchy są oszklone; widzieć ie można w Sklepie przy ul: Trębackiej, wprost domu Grassowa.



Ktoby chciał ulokować do Sgo Jana 1848, SUMMĘ Złp. 3000, na pewną hipotekę Dóbr Ziems: w Gub: Warszawskiej położonych, raczy zgłosić się do właścicielki domu Nr 1049, ulica Grzybowska, od godz: 12 z południa do godz: 7 wieczór.

KALOSZE GUMMO-ELASTYCZNE AMERYKAŃSKIE, znajduią się w znacznym wyborze, w Handlu moim, po cenach bardzo przystępnych; Dziecinne od zł. 6 do 12; Damskie od zł. 8 do 16; Męzkie od zł. 10 do 24; oraz przyjmuią się wszelkie reparacje.— W. J. *Eigenfeldt*, przy ulicy Krak:-przedmieście Nr 440.

Z przyczyny przemiany na obszerniejszy iest do naięcia na trzy miesiące, LOKAL, to iest od 1go Kwietnia do 1go Lipca r. b., na 1m piątrze, składaiący się z dwóch dużych Pokoi; z Balkonem, iednego małego Pokoiu z entresolą i Przedpokoiu, oraz Kuchnią angielską, także z entresolą, Sionkami na skład rzeczy, Piwnicą, Drwalnią, oraz Wozownią na ustawienie powozu, za pomierną cenę, przy ulicy Krak:-przedm:, wprost domu Loterji, naprzeciw Kopernika, w pałacu Karasia Nr 2783. Wiadomość bliższą powziąść można u zajmuiących teraz ten lokal.

Pod Miastem Gubernjalnem Płock, nad rzeką Wisłą, we wsi Radziwiu, w Pcie Gostyńskim, przy moście, iest do wydzierżawienia od d. 1go Lipca 1847, gustownie wybudowana obszerna **OBERŻA**, wraz z Rybołostwem w brzegach Wisły, w przestrzeni 10 werst, lub bez tego. Termin do spisania stosownej umowy, do 1go Kwietnia r. b. naznacza się; a o warunkach tej dzierżawy, powziąść można wiadomość w Administracji Dóbr Brwilno, w Łącku.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER, *w Warszawie na Solcu pod Liczbą 2913 A.*

Pośpieszamy donieść Sz: PP. Dziedzicom i Posiadaczom dóbr ziemskich, ze strony których od dawnego iuż czasu byliśmy wzywani aby z Zakładami naszemi połączyć fabrykację **GIPSU NAWOZOWEGO** do **UPRAWY GRUNTÓW**, iż wyrób rzeczonego nawozu mineralnego, z najlepszego suchego i czystego Gipsu w odłamach, w pewnej ilości na probę został dokonany; na ten cel miałko zmielona mączka gipsowa może być każdego czasu oglądaną, tak na miejscu w Zakładach iakoteż w Kantorze Domu Handlowego W. Piotra Steinkeller przy ul: Trębackiej pod L. 638. — Odpowiadaiąc objawionym wszechstronnie życzeniom i chcąc przyczynić się do upowszechnienia tak ważnego i użytecznego w rolnictwie przedmiotu, postanowiliśmy sprzedawać pomieniony nawóz po cenie kosztów własnych; wzywamy atoli uprzejmie Szano: Gospodarzy Wiejskich, w przypadku ieżeli ustanowiona cena odpowie ich oczekiwaniu, iżby raczyli nas wcześnie zawiadomić, o potrzebnej Im w roku bieżącym ilości, a to dla postawienia nas w możności zamówienia większych partji gipsu surowego, a następnie spławienia takowych do Warszawy zaraz po otworzeniu żeglugi wiosennej.— Gdy mączka gipsowa, dla swej miałkości i suchości łatwo rozkurzeniu ulega, pakunek takowej dokonywamy przeto w beczkach dębowych mocno zbudowanych, i mocnemi obręczami pobitych. Cena iednej beczki zawieraiącej 300 funtów czystej mączki wraz z tarą, ustanawia się na 2 ruble sr:; centnar 100-funtowy bez beczki kop: sr. 50. Beczki opatrzone są stęplem Zakładów.— w Warsz: d. 2 Marca 1847 r.

Dyrektor Zakładów, *Laessig*.

BRACIA **PETERS**, nabywszy na własność Zakład Fabryczny Bielnikowy, Farbiarski i Drukarski od Małżonków *Kopisch* w mieście *Łodzi* Pcie Łęczyckim Gub: Warsz: położony, maią zaszczyt zawiadomić Sza: Publiczność, iż Zakład ten i nadal w ciągłym ruchu utrzymywać będą pod firmą własnego nazwiska.— W wielu gałęziach przemysłowych tego Zakładu z znacznym kosztem poczyniono udokładnienia w tym iedynie celu, ażeby wszelkie obstalunki lub nadesłane do appertury Wyroby, zyskały iak najlepsze wykończenie i z odpowiednim pośpiechem na czas oznaczony bez żadnego uszkodzenia odstawione zostały. Spodziewamy się, że nasza fabryka będąc starannie prowadzoną, zjedna sobie nowe względy i zaufanie Szano: Publiczności, i postawi nas w stanie możliwym do coraz lepszego i więcej użytecznego iej udokładnienia. Ceny od farby, bielenia płótna i innych apertur, są te same iak za poprzednich Posiadaczy były uiszczane.

ADMINISTRACJA DÓBR
JADOWA, KOŁODZIĄŻA i RĘCZAJ,

Podaie do wiadomości, iż w dniu 12tym i następnych miesiąca Kwietnia r. b., przez licytację w mieście Jadowie odbyć się maiącą, wypuszczone będą w Dzierżawę roczną lub trzy-letnią: 1) Połowa Propinacji w mieście Kamieńczyku. 2) Mostowe na rzece Liwcu. 3) Rybołowstwo na rzece Bugu w Rażnach i Brzuzy. 4) Pachty krów w 4ch folwarkach. 5) Austerje, Karczmy, Szynki. 6) Kuźnie w mieście Jadowie, po Kolonjach, i t. p.— Termin

dla tego wezesny oznacza się, iż do powyżej wymienionych przedmiotów, przywiązane są ogrody i łąki, których obrobieniem i uporządkowaniem, utrzymuiący się przy licytacji, zaraz zaiąć się będą mogli. — Pretendenci winni być zaopatrzeni w należyte świadectwa Zwierzchności miejscowej i w dostateczne kwoty pieniężne na *wadja*. — Gdyby kto przed terminem licytacyjnym, przy złożeniu odpowiedniej kaucji pieniężnej i rękojmi uczciwego zachowania się, podał deklarację z korzystnemi warunkami, na dzierżawę któregokolwiek z przedmiotów wyżej wskazanych, takowa zaakceptowaną być może.

Jest do sprzedania z wolnej ręki FOLWARK Retkowizną zwany, położony o 32 wiorst od Warszawy, składaiący się z 3ch włók Chełmińskich gruntu, Ogrodu fruktowego, Karczmy z zaiazdem, Dworku na tyle stoiącego z Wędzarnią i Piekarnią, Stodoły, Stajni i Obory z prawej strony szosse, z nowego Domu mieszkalnego, Kuźni, Stodoły i Stajni, które to budowle w Dyrekcji Ubezpieczeń są zabezpieczone przeszło na 17,000 złp.; maiący chęć nabycia takowego, zgłosić się raczy do Właściciela Posesji Nro 3074 przy ulicy Wolskiej położonej w Warszawie.

☞ KILKA TYSIĘCY **SOSIEN** NA WODĘ, znajduie się do zbycia w Dobrach Roguźno i Ruda, od miasta Sieradza mil 3, od miasta Widawy ćwierć mili odległych. Rzeka spławna pod tym lasem przechodzi najdalej ćwierć mili. Drzewo iest bardzo pięknej wyniosłości, lecz nie z najgrubszych rozmiarów, przecież najcieńsze maią średnicy w klocu okrągłym po cali 15cie. Cena iednej sztuki złotych dziewięć, i ta iest ostateczną. Życzący nabyć, na miejsce zgłosić się zechcą.

WYBOROWYCH CZTERYSTA **DĘBÓW**, iest do sprzedania we wsi Babczewie, w Powiecie Piotrkowskim, w Gminie Kodrąb położonej, a od Stacji drogi żelaznej i miasta Radomska półtory mili, od rzeki spławnej Pilicy mil dwie odległej. Życzący nabyć, mogą na miejscu obejrzeć te Dęby i zawrzeć układ o ich nabycie.

DOBRA ZIEMSKIE, w Gub: Augustowskiej przy szosie położone, składaiące się z 4ch folwarków, 7miu wsi zarobnych i czynszowych, rozległości włók nowo-pols: 202, morgów 60, w większej połowie grunta pszenne maiące, a na których wysiewa się oziminy i iarzyny po korcy 300, są z wolnej ręki do sprzedania lub wypuszczenia w 12to-letnią dzierżawę. W tych dobrach znajduią się: wielkie pastewniki, łąki wydaiące więcej iak 1000 fur siana, lasy, ieziora, rzeki, znaczna propinacja, dom mieszkalny obszerny masyw z cegły murowany, Gorzelnia z aparatem Pistorjusza, Browar piwny i inne budowle ekonomiczne murowane, wołownia na kilkadziesiąt wołów, Młyn wiatrak, Młockarnia, Ogród spacerowy i owocowy. Pragnący powziąść bliższą informację, zgłosić się może do domu Janasza przy ul: Targowej pod liczbą 959, na 1sze piątro, za Gościnnym Dworem położonego.

KOLONJA o mil 4 od Warszawy wbok Radzymina, o małą milkę od szossy odległa, z gruntu morgów 132 prętów 80, oraz wszelkich zabudowań dworskich i gospodarskich w najlepszym stanie, składaiąca się, iest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami. Wiadomość o wszelkich szczegółach powziąść można w każdym czasie w Kantorze J. *Flatow* pod Nrem 643 (ulica Przeiazd).



WIEPRZ i MACIORKA, wyszły z domu Nr 557 przy ul: Długiej, dnia 13 b. m. między godziną 3ą a 4tą i dotąd nie są wynalezione. Przez wzgląd na Służącego, który odpowiedzialność ściągnie na siebie, upraszą się niniejszem, aby kto wie o takowych, dał wiadomość pod Nr powyższy, a otrzyma stosowną nagrodę.



Dnia 6 b. m. zginęła z pod zamknięcia OGARZYGA czarna, podpalana, wzrostu małego, w 4tym polu, na tylnem udzie ma łysinę od oparzenia wielkości $1\frac{1}{2}$ cala, nazywa się *Śpiewka*. Ktoby ią odprowadził lub udzielił pewną wiadomość o iej przywłaścicielu, pod Nr 5 lokalu w pałacu b. Paca, otrzyma nagrodę przyzwoitą.

KANTOR

Prośb, Korespondencji i Tłumaczeń w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej, wprost Mennicy N° 601 b.

Zajmuie się układaniem PROSB do wszelkich Władz, Tłumaczeniem dokumentów tak Prawnych iak Administracyjnych, i Korespondencją w ięzykach: polskim, rossyjskim, niemieckim, francuzkim i t. p. Wszelkie Kopialja od zwyczajnego charakteru kancelaryjnego do najwykwintniejszego kaligraficznego, załatwiane są z pośpiechem. — Osoba obeznana praktycznie z gospodarstwem wiejskiem, która ciągle zajmowała się Zarządem znacznych Dóbr, obowiązkami Wójta Gminy i Kassowością, chlubnemi świadectwami opatrzona, życzyłaby sobie przyiąć podobne obowiązki.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

POKÓJ dla iednego lub 2ch Kawalerów przy Francuzie, iest do naięcia w każdym czasie, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1340.

Trzy PIWNICE widne, suche i obszerne, są do naięcia od 1go Kwietnia, przy ulicy Danielewiczowskiej, w oficynie pałacu Grabowskich. Wiadomość o takowych na 2m piątrze, wchodząc w sień, obok Sklepu Złotnika Nasta.

W bliskości Saskiego Ogrodu, iest do wynaięcia od Wielkiej nocy, POKÓJ przy familji, na 2m piątrze od frontu, z oddzielnym wchodem, widny, świeżo odmalowany. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Kto życzy zbyć mały KOCZ lub KOCZOBRYK, choćby używany, byle w dobrym stanie, do podróży zdatny; raczy zgłosić się przy ulicy Długiej do Hotelu Polskiego pod Nr 4, lub zostawić swój adres, u Rządcy Hotelu.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, na żądanie 60ty raz Balet *Dwaj Złodzieie*. Poprzedzi 46ty raz *Spis wojskowy*.

Podpisany Właściciel *Caffé de Bellevue*, wprost Kolumny Zygmunta, pod Nrem 457, na 1szem piątrze, ma honor donieść Szano: Amatorom dobrej Kawy, że z dniem dzisiejszym, począwszy iuż od d. 10go b. m., z powodu, że cło od kawy zniżone zostało, będzie dawał w swoiej Kawiarni wyborczy gatunek **KAWY** MOCKA, po tych samych cenach iak dawniej. Przytem od godz: 3ciej z południa, dobrana ORKIESTRA uprzyiemniać będzie chwile Szanownym Gościom. — Adam *Romanowski*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Frykas z kwiczołów, Polędwica angielska z iarzyną, Gęś z marmuladą, Sztufada z burak:, Zrazy zawijane, Kotlety, Potrawa z pulard. — Obiad: Barszcz, Krupnik grzybkowy, Sztuka mięsa, Pasztet, Sztufada i Legumina śmietanowa.